

Cross-komplikacje

26.04.2010.

Wiele gospodarstw wciąż nie przestrzega zasad wzajemnej zgodności czyli tak zwanego cross-compliance. Tymczasem za niecałkowicie 3 lata, od stycznia 2013 r. wejdzie w życie zasada dotycząca dobrostanu zwierząt. Kto nie będzie ich przestrzegał, może stracić częściowo dopłaty bezpośrednich.

Dobrostan zwierząt to między innymi właściwa wentylacja i oświetlenie, zapewnienie jednoczesnego dostępu do bieżącej wody i paszy. Bez spełnienia tych wymogów od stycznia 2013r. rolnicy np. hodowcy trzody chlewnej, nie otrzymają pełnych dopłat bezpośrednich. Czasu jest niewiele, a wymagań dużo, choćby dotyczących powierzchni.

Ryszard Jasiński - Zachodniopomorski Oddział Doradztwa Rolniczego, Oddział w Koszalinie: dla tucznika o wadze 110 kilogramów musi być powierzchnia co najmniej 1 metr kwadratowy.

Biuro powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Białogardzie obsługuje prawie tysiąc rolników. Pracownicy biura nie tylko przyjmują wnioski obszarowe, ale też prowadzą kontrole, między innymi z zakresu wzajemnej zgodności.

Przemysław Kiełkowski - biuro powiatowe w Białogardzie: w powiecie białogardzkim na 2010 rok planowanych jest 20 kontroli, do dnia dzisiejszego wykonano 7 kontroli – w 5 pojawiła się ta niezgodność.

Warunki wzajemnej zgodności spełnia już gospodarstwo pana Gerarda Szczypiora. 5 lat temu przeszło ono gruntowną modernizację. Chlewnia ma doskonałą wentylację, a zadawaniem pasz steruje komputer.

Gerard Szczypior - Rolnik z Biesiekierza: nic się nie marnuje, co w przypadku loch jest o tyle istotne, że nie są przekarmione.

Na zmianach korzysta też rolnik i jego rodzina. Praca przy hodowli trzody chlewnej stała się wygodniejsza i łatwiejsza.

Danuta Szczypior: to nawet jest przyjemność wejść i obserwować prosiaczki.

Gospodarstwo sprzedaje około 300 tuczników rocznie o średniej miąższości powyżej 55%. Dobre warunki hodowlane powodują, że zwierzęta są zdrowsze i mają lepsze przyrosty.

Andrzej Kisiel / TVP Informacje Rolnicze